

Sygn. akt V KO 8/18

POSTANOWIENIE

Dnia 6 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk

w sprawie **P. H.**,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 6 marca 2018 r.
wniosku Sądu Rejonowego w S.
zawartego w postanowieniu tego Sądu
z dnia 3 stycznia 2018 r., sygn. akt IV K [...],
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu
w trybie art. 37 k.p.k.,

p o s t a n o w i ł

przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w W.

UZASADNIENIE

W postanowieniu z dnia 3 stycznia 2018 r. Sąd Rejonowy w S. wskazał, że wpłynął do niego jako właściwego akt oskarżenia przeciwko P. H., którym zarzucono oskarżonemu popełnienie w siedzibie Sądu Okręgowego w S., będącej jednocześnie siedzibą Sądu występującego z wnioskiem w trybie art. 37 k.p.k., dwóch przestępstw: z art. 222 § 1 k.k. w zb. z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. Pierwszy z czynów miał być popełniony na szkodę M. Z., który aktualnie jest Prokuratorem Prokuratury Rejonowej w S., a drugi – na szkodę Sędzi Sądu Okręgowego w S. – M. P. oraz dwóch ławników przy Sądzie Okręgowym w S.: M. M. i A. S..

Zdaniem tego Sądu, zastosowanie instytucji określonej w art. 37 k.p.k. uzasadniać ma okoliczność, że pokrzywdzonymi są osoby znane zawodowo

i prywatnie większości sędziów Sądu Rejonowego w S., co może rodzić po stronie P. H., jak i każdej postronnej osoby, wątpliwości co do zachowania obiektywizmu przy rozpoznawaniu przedmiotowej sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek o przekazanie do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu sprawy P. H. jest zasadny. Podzielić należy argumentację zawartą w jego uzasadnieniu, że okoliczności zdarzenia z dnia 22 lutego 2017 r. oraz konieczność przeprowadzenia dalszych czynności procesowych z osobami ze środowiska prawniczego pozostającymi w relacji nie tylko zawodowej, ale i towarzyskiej z wieloma sędziami Sądu Rejonowego w S., może w opinii społecznej wzbudzić wprawdzie bez wątpienia mylne, ale ze wszech miar realne przekonanie, o rozpoznaniu tej sprawy w sposób nieobiektywny. Obliguje to do sięgnięcia po wyjątkową instytucję o jakiej mowa w art. 37 k.p.k., bowiem w realiach niniejszej sprawy jej pozostawienie we właściwości sądu okręgu [...] stanowiłoby zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości jakim jest potrzeba ukształtowania w opinii społecznej przekonania o obiektywizmie i bezstronności sądu rozpoznającego sprawę.

Z przytoczonych powodów orzeczono jak na wstępie.

aw